

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

Nr 3

Marzec — 1953

Rok V

Zbigniew Landau

JÓZEF STALIN NIE ŻYJE

„Nieśmiertelna, niezwyciężona jest prawda o którą przez całe swe życie walczył, której torował swym genialnym umysłem drogę, której nauczał nas towarzysz Stalin.“

Bolesław Bierut

Przestało bić serce wodza całej postępowej ludzkości — Wielkiego Stalina!

Ciężkie są chwile, gdy umiera człowiek bliski, człowiek, któremu przywykło się wierzyć i ufać. Bolesne są dla wszystkich ludzi pracy dni, w których zabrakło Józefa Stalina.

Śmierć ta mocno i boleśnie dotknęła naród polski. Pamiętamy wszyscy ile uczynił dla Polski Józef Stalin.

W 1917 r., gdy zwycięska rewolucja proletariacka obaliła w Rosji carat, Stalin w odezwie uchwalonej



przez Piotrogradzką Radę Delegatów Robotniczych i Żołnierskich pisał: *Do Narodu Polskiego! Carat, który w ciągu półtora wieku dławił zarówno naród polski jak i rosyjski, został obalony... Zawiadamiając naród polski o tym zwycięstwie wolności nad wszechrosyjskim żandarmem Piotrogradzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich.. oznajmia, że Polska ma prawo do całkowitej niepodległości.*¹⁾

W 1944 roku, dzięki pomocy Związku Radzieckiego i Józefa Stalina, odzyskaliśmy niepodległość. Kierowana przez genialnego stratega Józefa Stalina Armia Czerwona, wraz z powstałą, wyszkoloną i wyekwipowaną w Związku Radzieckim Armią Polską, rozbiła wojska hitlerowskiego okupanta. Umożliwiło to rozpoczęcie odbudowy naszego kraju i budowy nowego i sprawiedliwego życia — budowy podstaw socjalizmu.

Poparciu Józefa Stalina zawdzięczamy nasz powrót na przastare ziemie piastowskie z Wrocławiem i Szczecinem, Jego niezłomnemu stanowisku zawdzięczamy oparcie naszej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. W 1946 r., gdy dziennikarz amerykański zwrócił się do Józefa Stalina z zapytaniem *czy Związek Radziecki uważa zachodnią granicę Polski za ostateczną?* Stalin odpowiedział dwoma, ale jakże wymownymi słowami: *Tak jest.*

Jego serdecznej opiece zawdzięczamy nasze osiągnięcia zarówno w odbudowie i rozwoju gospodarczym kraju, jak i w zakresie przebudowy społecznej. Stalin pomagał polskiemu robotnikowi i chłopu wyzwolić się spod ucisku kapitalistycznego i obszarniczego.

Józef Stalin nie żyje! Umarł człowiek, ale żyje i żyć będzie Jego nauka i dzieło. Żyją dziesiątki wychowanych przez niego działaczy partii komunistycznych i robotniczych jak Georgij Malenkow, Ławrentij Beria, Wiaczesław Mołotow, Nikołaj Bułganin, Łazar Kaganowicz, Bolesław Bierut, Mao-Tse-Tung, Maurice Thorez, Wilhelm Pieck, Max Reimann i inni.

¹⁾ Stalin J. Wybór dokumentów w sprawie polskiej. W-wa 1949 KiW s. 25, 2 nlb.

Śmierć Józefa Stalina jest drugim ciężkim ciosem jaki w ciągu ostatniego trzydziestolecia spadł na Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego i na ludzi pracy całego świata.

21 stycznia 1924 roku zmarł twórca Partii Komunistycznej i państwa radzieckiego — Włodzimierz Lenin.

5 marca 1953 roku zmarł Jego wielki uczeń, kontynuator Jego dzieła — Józef Stalin.

Po śmierci Lenina, Stalin w imieniu Partii i swoim złożył przysięgę na wierność Jego zasadom: *Towarzysze! My komuniści — jesteśmy ludźmi szczególnego pokroju. Skrojeni jesteśmy ze szczególnego materiału. Stanowimy armię wielkiego stratega proletariackiego, armię towarzysza Lenina. Nie ma nic chlubniejszego ponad miano członka partii, której twórcą i kierownikiem jest towarzysz Lenin... Odchodząc od nas, nakazał nam tow. Lenin wysoko dzierżyć wielkie miano członka partii i strzec jego czystości. Przysięgamy Ci, Towarzyszu Leninie, że z honorem wykonamy to twoje przykazanie!... Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin wzmacniać ze wszystkich sił sojusz robotników i chłopów. Przysięgamy Ci, towarzyszu Leninie, że wykonamy z honorem i to Twoje przykazanie!... ²*

Józef Stalin przysiągł Leninowi strzec i umacniać władzę proletariatu, wzmacniać Związek Radziecki oraz przyjaźń między robotnikami wszystkich krajów i narodów i dotrzymał słowa.

Przemawiając na pogrzebie Józefa Stalina kierownicy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Państwa Radzieckiego — G. Malenkov, Ł. Beria i W. Mołotow ślubowali w imieniu Partii i swoim, że dochowają wierności naukom i wskazaniom Lenina i Stalina, że będą wzmacniać Partię Komunistyczną i Związek Radziecki, że będą strzec zasad internacjonalizmu i solidarności wszystkich ludzi pracy, że poświęcą swe siły walce o pokój, o dobrobyt i socjalizm. I tak jak Józef Stalin dotrzymał złożonej Leninowi przysięgi, tak i oni dotrzymają swego ślubowania.

²) J. W. Stalin. Na śmierć Lenina. Przemówienie wygłoszone 26.I.1924 r. Lenin W. Dzieła wybrane tom I. Moskwa 1948 W. L. w. J. O. s. 17 — 19.

Wszyscy postępowi ludzie świata oddają hołd pamięci Wielkiego Stalina. W Polsce Rada Państwa i Rada Ministrów postanowiły przemianować nazwę miasta Katowice na Stalinogród, nazwę województwa katowickiego na stalinogrodzkie, Pałacowi Kultury i Sztuki, stanowiącemu dar Związku Radzieckiego, nadać nazwę „Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina“.

Przed Pałacem wzniesiony zostanie pomnik ku czci zmarłego.

Dla uczczenia pamięci swego Przyjaciela, ludzie pracy w Polsce, a w tym i bibliotekarze, podejmują zobowiązania, które przyspieszą budowę socjalizmu.

Pamięć o Józefie Stalinie zostanie na zawsze w sercach ludzi kroczących jego śladem. Pamięć o Nim pozwoli nam wykonać stojące przed krajem zadania — obronić pokój i zbudować nowe, lepsze i sprawiedliwsze życie dla ludzi pracy całego świata!

Prace o Józefie Stalinie.

1. GRONOWSKI L., MARTEL K. *Józef Stalin — Wódz Obozu Pokoju*. W-wa 1950 MON s. 106.
2. KUUSINEN O. *Gdzie Stalin tam zwycięstwo*. MITIN M. J. W. *Stalin koryfeusz nauki marksistowsko-leninowskiej*. W-wa 1950 KiW s. 66.
3. MAREK F. *Stalin — człowiek i dzieło*. W siedemdziesiątą rocznicę urodzin. W-wa 1949 KiW s. 52.
4. *Na Kremlu*. Opowiadania o Stalinie. W-wa 1951 MON s. 63.
5. *O Józefie Stalinie*. Artykuły... opublikowane w prasie radzieckiej w związku z siedemdziesiątą rocznicą urodzin. W-wa 1950 KiW s. 181.
6. *O Stalinie*. Pieśni. Wiersze. Inscenizacje. Dokumenty i wspomnienia. W-wa 1949 Pr. W. s. 175.
7. ROKOSSOWSKI K. *Stalin największy strateg naszych czasów*. W-wa 1950 Pr. W. s. 68.
8. *Stalin*. Album dokumentarny. Wydanie nowe, rozszerzone artykułem Bolesława Bieruta pt. „Zwycięski wódz naszej epoki“. W-wa 1950 Czytelnik s. nlb. 32 + 102 il.

9. *Stalin Józef*. Krótki życiorys. Opracowali: J. Aleksandrow, M. Gałaktionow, W. Krużkow, M. Mitin, W. Moczalów, P. Pospiełow. W-wa 1950 KiW s. 259.

10. WOROSZYŁOW K., BUŁGANIN M., WASILEWSKI K. *Stalin twórca i wódz radzieckich sił zbrojnych*. W-wa 1950 Pr. W. s. 69.

11. *Wiersze o Stalinie*. W-wa 1949 Czytelnik s. 73.

12. *Życie i walka Józefa Stalina*. W-wa 1949 Pr. W. s. 52.

Uwaga: Najobszerniej omawia życie i walkę J. W. Stalina pozycja 9.

Prace w druku

1. *Przestało bić serce Wielkiego Stalina*. Ilustracje z dni żałoby z tekstem.

2. *Dzieło Stalina żyje*.

3. *Przemówienia i artykuły B. Bieruła o Stalinie*.

4. *Polska a Stalin*.

5. *Pisarze i prości ludzie o Stalinie*.

STALIN W ŻYCIU MŁODZIEŻY RADZIECKIEJ

Konkurs

Śmierć Józefa Stalina — wielkiego wychowawcy i przyjaciela dzieci — wzbudziła ból w sercach młodego pokolenia, wychowującego się w atmosferze jego myśli, słów i czynów, wcielającego w życie Jego ideową spuściznę. Uczucia, jakie żywi młodzież radziecka dla Wielkiego Stalina znajdują swój wyraz w wypowiedzi bohaterki-komsomołki Zoi Kosmodemiańskiej: „Człowiek, którego profil widnieje na czerwonych plakatach obok Karola Marksa i Lenina — to człowiek, który dba o wszystko i o wszystkich, który stworzył to, co istnieje i tworzy to, co będzie istniało... Kimkolwiek jesteście, przyjaciel ten jest wam potrzebny i kimkolwiek jesteście, polepszenie waszego losu spoczywa w rękach tego człowieka, który czuwa i pracuje za wszystkich — człowieka o głowie uczonego, twarzy robotnika i ubiorze prostego żołnierza“. (Kosmodemiańska L. *Opowieść o Zoi i Szurze*. Warszawa 1951 MON s. 288).

Czytając książki radzieckie dla młodzieży, znajdziemy wiele momentów, które świadczą o tym, że młodzież wcieliła w życie wskazania swego Wielkiego Nauczyciela.

Poniżej podajemy projekt konkursu dla dzieci starszych, opartego o te książki. Urywki z książek zamieścimy na plakacie konkursowym, w katalogu zagadnieniowym lub w specjalnie w tym celu zapoczątkowanym albumie.

Warunki konkursu.

1. Podaj autorów i tytuły książek oraz stronicę, na których znalazłeś przytoczone urywki.
2. Podaj swoje nazwisko, imię i wiek.

Teksty

1. ..., — To samo, co u nas dzieje się w Azerbajdżanie, Armenii, Abchazji. Rozdzielono nas granicami! Potworzono niby to niepodległe państewka, żeby kapitalistom i książętom łatwiej było nas w garści trzymać! — Prawda! Prawdę mów! Zaszemrano w tłumie. Oklaski ogłuszały na chwilę słowa mówcy...
„Niech żyje Lenin! Niech żyje braterstwo ludów zakaukaskich!“
...Niedawno był w Tyflisie towarzysz Stalin...
Przez plac znowu poleciały oklaski, jak plusk wzburzonych fal i okrzyki: „Niech żyje Stalin“!
2. ..., „Oczy nauczyciela i ucznia spotkały się. Obaj zrozumieli, że każdy z nich myśli o tym samym.
— Masz rację. Z pokolenia na pokolenie będziemy przekazywali, jak w sztafecie, wiecznie młodą siłę bolszewizmu. Nasza Partia jest niezwykła: Liczy czterdzieści lat, a będzie miała sześćdziesiąt, osiemdziesiąt i sto... I zawsze będzie młoda. Przyjrzyj się portretowi Stalina. Zobacz, jakie młodzieńcze oczy ma nasz wódz. To młodość idei, wiecznie żywej, twórczej, młodość natchnionej, rewolucyjnej namiętności. Młodość, która zwycięża lata, nie boi się żadnych prób“.
3. ..., „Słuchałam Stalina; wszyscy czuliśmy potrzebę usłyszenia w te straszne dni jego słów i głosu. Wymieniał szczegółowo, co powinni robić ludzie radzieccy, aby przyśpieszyć godzinę zwycięstwa. Mówił głosem cichym, powoli, tak, by każdy mógł zrozumieć i zapamiętać, co mianowicie należy do jego obowiązków obecnie. Słysząc było, jak Stalin pił wodę, jak zabrzączała szklanka, którą postawił na stole.
— Towarzysze! Siły nasze są niezmierzone! — powiedział Stalin i wszyscy słuchający na ulicy popatrzyli wkoło siebie jedni na dru-

gich, jakby dopiero teraz zauważyli, jak wielu nas jest, jaki ogromny jest nasz kraj“.

4. ...„Pamiętajcie, co jest powiedziane o czerwonym pionierskim krawacie. Powiedziane, że krawat pioniera, to część czerwonego sztandaru, świętego sztandaru Lenina i Stalina. I oto, dzieci, wykroiliśmy je ze sztandaru morskiej piechoty, sztandaru, który nie wpadł w ręce wroga; z ocalałego po nierównej walce, pasma materii wycięliśmy te krawaty — dla trzech naszych pionierów, którzy dali dowód, że w pracy i bojowym zwiadzie, są prawdziwymi, młodymi patriotami, godnymi nosić na piersiach część świętego naszego sztandaru. Podejdźcie bliżej, towarzysze pionierzy.

Komisarz osobiście zawiązał każdemu z trzech zwiadowców zrudziałe krawaty;...”

5. ...„Choćby nawet stu ludzi zmobilizować, to nas odkopią. Mogą nawet samego Stalina zawiadomić. A cóż ty myślisz! To jest zupełnie proste. Wyślą na Kreml depezę i już. A Stalin od razu wyda polecenie: Odnaleźć ich! A jak Stalin powie, to święte! Trzeba tysiąc ludzi. Jest tysiąc ludzi. Samochody. Są samochody. Samoloty. Proszę bardzo. Przecież wicie, jak Wódz kocha dzieci. Nie dopuści do tego, żeby nas mieli nie odnaleźć.

— No pewnie, ostatecznie mogą go o tym zawiadomić, nie jesteście oczywiście jakimiś znanymi osobistościami, ale jednak.

— Chłopcy! A my do niego po powrocie do domu napiszemy list: „Drogi i kochany Józefie Wissarionowiczu!! I dwa wykrzykniki, prawda. Odkryliśmy niespotykane mnóstwo złota. Znaleźliśmy dla naszej ukochanej ojczyzny“ — No i tak dalej, a podpiszemy się tak: dzieci radzieckie“.

— Ale imiona też trzeba dodać — ...“

6. ...„W głośniku dał się słyszeć trzask i nagle któryś z chłopców wyszeptał:

— Stalin!

A siódmego listopada już od rana wiedzieli wszyscy w Krasnodorsku co mówił Stalin. Ludzie spotykali się z rozjaśnionymi twarzami mówili do siebie:

— Słyszeliście, co powiedział Stalin. Wkrótce i u nas będzie święto!

I jakby na potwierdzenie słów wielkiego wodza stało się w Krasnodonie coś, o czym długo, z dumą i nadzieją mówiła potem ludność. W pochmurny, szary ranek, na wszystkich wysokich budynkach, na kominach fabrycznych, hałdach i na najwyższym drzewie w parku miejskim ludzie ujrzeli czerwone sztandary z jaskrawymi napisami.

„Niech żyje 25-lecie Rewolucji Październikowej!“

„Niech żyje Czerwona Armia i nasz wódz, towarzysz Stalin“.

Do wiadomości urządzających konkurs podajemy spis wybranych książek:

1. Bobińska H. Zemsta rodu Kabunauri. W-wa 1950 N. Ks. s. 263.
2. Chawkin O. Zawsze razem. W-wa 1951 N. Ks. s. 270.
3. Kassil L. Światła Moskwy. W-wa 1950 N. Ks. s. 206.
4. Kassil L., Polanowski M. Ulica młodszego syna. W-wa 1951 N. Ks. s. 283.
5. Koriakow O. Szlakiem śmiałych. W-wa 1951 MON s. 221.
6. Koszewaja H. Opowieść o synu. W-wa 1950 KiW s. 147.

Opr. Ośrodek Instrukcyjno-Metodyczny Bibliotek Dziecięcych

Jadwiga Czarnecka

EWIDENCJA I REJESTRACJA CZYTELNIKÓW W WYPOŻYCZALNI

Praca w wypożyczalni wymaga prowadzenia dokładnej ewidencji tych osób, które z wypożyczalni korzystają, i to w ten sposób, abyśmy mogli wiedzieć ile ich korzysta w danym momencie oraz ile korzystało w pewnym okresie czasu, np. w kwartale, półroczu czy roku. Dane te świadczą o wynikach naszej pracy oraz stanowią podstawę do planowania jej na przyszłość, zestawione zaś w skali powiatu, województwa oraz całego kraju pozwalają obserwować rozwój czytelnictwa na poszczególnych terenach i w poszczególnych okresach.

Do prowadzenia ewidencji czytelników zasadniczo wystarczają nam dwa typy (wzory) formularzy — znane wszystkim bibliotekarzom — a mianowicie: k a r t a z a p i s u i k a r t a c z y t e l n i k a.

Kartę zapisu wypełnia czytelnik zapisując się do biblioteki. Jeżeli bibliotekarz zorientuje się, że wypełnienie karty może sprawić trudność czytelnikowi, wypełnia kartę sam, na podstawie dowodu przedstawionego przez czytelnika. Karta zapisu zawiera nazwisko i imię czytelnika, jego zajęcie, adres domowy oraz adres zakładu pracy lub szkoły, imiona rodziców i ewentualnie ich zajęcie oraz rodzaj i numer dowodu przedstawionego przez czytelnika, datę zapisu i wykreślenia z biblioteki. Karta zapisu stanowi jednocześnie z o b o w i ą z a n i e c z y t e l n i k a, który na jej odwrocie stwierdza własnym pod-

pisem, że przepisy biblioteki są mu znane i że będzie się do nich stosował. Na karcie zapisu, w lewym rogu u góry, umieszcza bibliotekarz kolejny numer czytelnika. Karty te układa się następnie alfabetycznie według nazwisk czytelników w specjalnej kartotece, która stanowi kartotekę ewidencyjną czytelników. Przy zapisie czytelnika, bibliotekarz wypełnia również kartę czytelnika, na której umieszcza jego nazwisko i imię, zawód, adres, miejsce i rok urodzenia, datę zapisu oraz, również w lewym rogu u góry, numer ewidencyjny czytelnika. Karta czytelnika służy następnie do zapisywania numerów wypożyczanych książek. Karty czytelnika przechowuje się w tzw. kartotece czytelników w układzie według numerów, bądź według dat wypożyczeń.

Ten drugi system nie jest zresztą dogodny w sytuacji, gdy czytelnik ma prawo do wypożyczania dwóch lub więcej książek, gdyż każda książka może być w innym dniu wypożyczona, a karta czytelnika może stać tylko w jednym miejscu.

Poza ewidencją na opisanych wyżej kartach, należy prowadzić pomocniczy zeszyt ewidencyjny, w którym będziemy zapisywać czytelników w takiej kolejności, w jakiej przybywają do biblioteki, a więc w kolejności nadawanych im numerów, podając przy numerze nazwisko, imię oraz datę zapisu. Czytelników, którzy przestają korzystać z biblioteki, skreślamy podając datę wykreślenia. W ciągu roku bieżącego nie zajmujemy numeru po raz drugi.

Raz na rok tj. w dniu 31.XII. lub 1.I. przeprowadzamy rejestrację czytelników, wykreślając przy tym wszystkie „martwe dusze“ tzn. takich, którzy figurują w rejestrze, ale właściwie nie korzystają z biblioteki, np. czytelników, którzy zgłosili przerwę w korzystaniu i w ciągu 3 miesięcy nie wrócili do biblioteki, lub tych, którzy pomimo kilkakrotnych ponagleń nie zwrócili wypożyczonej książki i nie zgłosili się do biblioteki celem wyjaśnienia sprawy, a tym samym nie korzystają bieżąco z biblioteki.

Ci ostatni mają w dalszym ciągu zobowiązania w stosunku do biblioteki, nie możemy więc niszczyć ich kart (na których

skreślamy jedynie numer ewidencyjny) i w dalszym ciągu upominamy się o zwrot książki lub pokrycie jej wartości.

Wykreślając czytelników, którzy z biblioteki przestali korzystać, wpisujemy jednocześnie na wszystkie wolne numery nazwiska czytelników, którzy zapisali się najpóźniej, a więc mają numery najwyższe, tak, aby w rejestrze czytelników nie było *z a d n y c h l u k*, a numer ostatniego figurującego w rejestrze czytelnika wykazywał jednocześnie liczbę „żywych“ czytelników. Zrozumiałe, że zmieniamy również numery czytelników na kartach zapisu i kartach czytelnika.

Wypełniając roczne sprawozdanie statystyczne z działalności biblioteki, uwzględniamy następujące dane dotyczące liczby czytelników:

- a) stan (liczba) czytelników na początku okresu sprawozdawczego tzn. w dn. 31.XII. ub. r. (tj. bezpośrednio po rejestracji),
- b) ilu czytelników przybyło w ciągu roku,
- c) ilu czytelników ubyło w ciągu roku,
- d) stan (liczba) czytelników w dn. 31.XII br. (tj. również bezpośrednio po rejestracji),
- e) liczba czytelników korzystających z biblioteki w ciągu roku ogółem (tzn. „przepływ“), na którą złożą się: liczba czytelników w dn. 31.XII. ub. r. łącznie z liczbą czytelników, którzy przybyli do biblioteki w ciągu roku.

Troskę o aktualność naszej kartoteki czytelników, musimy jednak przejawiać nie tylko raz na rok, ale stale nad nią czuwać, sprawdzając systematycznie kto, jak długo i dlaczego nie korzysta z biblioteki i bądź to wysyłać zaproszenia do czytelników, którzy zbyt długo nie zgłaszają się do biblioteki (a nie mają żadnej wypożyczonej książki), bądź też ponaglenia do tych, którzy przetrzymują książki. W tych wypadkach, w których okaże się potrzeba, należy dokonać skreśleń czytelników również w ciągu roku, aby w sprawozdaniach półrocznych i kwartalnych (w których podajemy na ogół te same ele-

menty, co w sprawozdaniu rocznym) rubryki „stan na początku okresu sprawozdawczego“ oraz „stan na końcu okresu sprawozdawczego“ były odbiciem istotnego stanu rzeczy, były rzetelnym świadectwem pracy biblioteki.

WIOSNA W BIBLIOTECE DZIECIĘCEJ

Biblioteka dziecięca, propagując książkę, ma za zadanie wiązać jej tematykę z otaczającym dziecko życiem i wszelkimi jego przejawami. Wiosna jest porą roku, kiedy zjawiska przyrody są najbardziej uchwytne i mają charakter wręcz rewolucyjny. Biblioteka dziecięca powinna ten okres specjalnie podkreślić przez propagandę literatury pięknej i książek mówiących o zachodzących w tym okresie przemianach w przyrodzie, o twórczej roli człowieka w opanowywaniu i przetwarzaniu tej przyrody (Miczurin, Łysenko i inni), o pracach wiosennych na roli, o znaczeniu akcji siewnej dla gospodarki narodowej. Artykuł niniejszy należy traktować, jako rodzaj wytycznych do pracy z książką w okresie wiosennym, przystosowaną do potrzeb środowiska i terenu.

Poniżej podajemy przykłady form pracy w bibliotece dziecięcej w okresie wiosny.

PROJEKT WYSTAWY POD HASŁEM „WIOSNA“.

Na tle motywów charakterystycznych dla tego okresu (przebiśniegi, krokusy, kwitnąca leszczyna, przylatujące ptaki, traktor odwalający skiby ziemi itp.) — duży napis „Wiosna“. Barwy plakatu — to błękit, ciepła zieleń i kolor wiosennych kwiatów.

Na plakacie podać można teksty wierszy np.:

„...Jest wiosna — pora rozśpiewana,
błękitna i zielona,

Pod białą korą brzoź szumiących
już słodkie krążą soki,
za groblą kwitną w mokrej łące
kaczeńce złotoogie.

Wiatr szumi, niesie nowin tyle
słuchamy ich ciekawie...“

(z wiersza B. Kamodzińskiego „Wiosna“
Płomyk nr 38 1952 s. 595.)

lub:

„Słoneczko wzeszło i idzie
przez pola, łąki zielone,
a w górze słycać dzwoneczki,
to śpiewa mały skowronek.

Wiosenka czar swój rozsiewa,
na twarzach maluje radość.

Szumią wezbrane strumienie,
traktory po ziemi jadą.

Traktory orzą zagony
pod nowe, jaśniejsze życie,
by wszystkim starczyło chleba.
Czy pieśń motorów słyszycie...“

(Domeradzki Włodzimierz. Hejnał skowronczy
Płomyzek nr 30 1950 s. 457.)

Książki ułożymy na wystawie według następujących zagadnień:

1) Dlaczego jest coraz cieplej, coraz dłuższe dni.

Historia dwunastu miesięcy (podział czasu). Przyjaciel nr 19/1951 s. 293.

Opolski A. Atlas astronomiczny. W-wa 1948 PZWS s. 56.

Perelman J. Astronomia dla wszystkich. W-wa 1949 Pr. Woj. s. 195.

Radlicz-Ruehlowa H. Geografia ogólna. W-wa 1951 PZWS s. 32—58 (rozdz. Ruchy ziemi)

Runicki R. Dzień i noc. Pory roku. W-wa 1949 Ks. s. 53.

2) Kto budzi się ze snu zimowego.

Adolph W. Pająk-tkacz. W-wa 1948 PZWS s. 20.

Bianki W. Leśna gazeta. W-wa. 1950 NKs s. 358.

Bianki W. Myszka Pik. W-wa 1951 Cz. s. 42.

Bianki W. W leśnych domkach. W-wa 1951 Cz. s. 86.

Bianki W. Opowiadania i bajki. W-wa 1951 NKs s. 381.

Domaniewski J. Najhrubszy gazda... W-wa 1950 NKs s. 68.

Dyakowski B. Nasz las i jego mieszkańcy. W-wa 1950 M. Arct s. 284.

Dyakowski B. Sąd nad żabami. W-wa 1952 NKs s. 39.

Priszwin M. Kalendarz przyrody. W-wa 1950 NKs s. 110.

Puchalski W. Bezkrwawe łowy. W-wa 1951 NKs. s. 125.

Wernerowa J. Rytmika w przyrodzie. W-wa 1950 NKs s. 87.

3) Chrońmy wiosenne kwiaty!

Zdzitowiecka H. Już jest wiosna. Płomyk 1950 nr 29 s. 460.

Zdzitowiecka H. Pamiętajcie o ochronie przyrody. Płomyk nr 29 1950 s. 459.

4) Budujemy domki dla ptaków. (Więcej ptaków — mniej szkodników, bogatsze urodzaje, lepsze plony)

Bianki W. Kalendarz sikorki. W-wa 1952 NKs s. 48.

Domaniewski J. Nasze sikory i ich ochrona. W-wa 1950 NKs s. 78.

Sokołowski J. Szpak. W-wa 1951 NKs. s. 49.

Sokołowski J. W gniazdku jaskółki. W-wa 1951 NKs s. 39.

Sokołowski J. Wędrowniki ptaków. W-wa 1949 NKs s. 45.

Zdzitowiecka H. Ochrona przyrody. Płomień 1949—1950 s. 325.

5) Młodzi Miczurinowcy zaczynają pracę w ogródkach i na działkach

Można też z tego materiału zrobić osobną wystawkę i na plakacie umieścić wyjątek z przemówienia I. Miczurina w roku 1952 do dzieci szkolnych:

„...w ciągu dziejów kultury ludzkiej dzieci po raz pierwszy znalazły sposobność użycia swych sił i zdolności na pożytek społeczeństwa“.

Antochina i Rakowska. Za trzema jeziorami. W-wa 1951 KiW s. 53.

Demianowiczowa Z. Chwasty. W-wa 1949 PZWS s. 45.

Gajewski W. Tajemnice liścia. W-wa 1949 PZWS s. 71.

Iwaczenko N. Nasza szkoła sadi drzewa. W-wa 1951 NKs s. 28.

Kozłowska A. Pochodzenie zbóż i ziemniaków. W-wa 1949 PZWS s. 67.

Michalska M. Historia psiej górki. W-wa 1952 NKs s. 279.

Pieniążek S. A. (i inni) Działka szkolna młodych miczurinowców. W-wa 1951 PZWS s. 77.

Stoletow W. Dlaczego roślina jest zielona. W-wa 1949 PIWR s. 32.

Szczawińska M. Rośliny pokarmowe. W-wa 1951 PZWS s. 43.

6) Wiosna w naszych mieszkaniach

Lubodziecka R. Okno w zieleni. W-wa 1947 NKs s. 80.

Wierzilin N. Podróż w krainę kwiatów. W-wa 1951 KiW s. 281.

Poszczególne zagadnienia wystawy mogą być wykorzystane jako materiał do katalogów lub plakatów zagadnieniowych.

Ostatnią pozycją wydawniczą, związaną z okresem wiosny, jest książka PUCHALSKIEGO W. *Bezkrwawe łowy* (W-wa 1951 NKs. s. 125), w której autor słowem i obrazem — fotografią ukazuje dziwy i uroki wiosny na Mazurach. Wykorzystać ją możemy do plakatu zagadnieniowego bądź wystawki pod hasłem „Wiosna na Mazurach“.

W okresie kwitnienia wiosennych kwiatów zorganizujemy konkurs dla młodszych czytelników, zachęcający ich do obserwowania otaczającej przyrody i poszukiwań w książkach. Na plakacie — rysunki lub ilustracje wiosennych kwiatów i pytania:

- 1). Jakie są nazwy tych kwiatów.
- 2). Które z nich rosną w naszej okolicy.
- 3). Które z nich są chronione i dlaczego.

Na zebraniach aktywu bibliotecznego zainteresujemy czytelników wystawionymi książkami (zagadnieniami). Wyszukiemy projekty wycieczek przyrodniczych do PGR, POM, projekty nawiązania kontaktu z najbliższą stacją meteorologiczną lub biologiczną. Czytelnicy, poznawszy wiosenne prace gospodarstw rolnych, będą mogli wykorzystać swoje doświadczenia i obserwacje w pracy szkolnej i w ogródkach miczurinowskich, współdziałać w przeobrażeniu i ochronie przyrody.

Opr. Ośrodek Metodyczno-Instrukcyjny Bibliotek dla dzieci.

WŚRÓD KSIĄŻEK

NIKOLAJEWA H. *Żniwa*. W-wa 1952 KiW s. 500.

Halina Nikołajewa, z zawodu lekarz, dość późno rozpoczęła swą działalność literacką. Urodziła się ona na wsi w 1914 roku. Po ukończeniu studiów lekarskich, aż do wybuchu wojny, była wykładowcą farmakologii. W czasie ostatniej wojny znalazła się w Armii Czerwonej jako lekarz w szpitalach przyfrontowych. Pod Stalingradem została kontuzjowana. Działal-

nością pisarską zajmuje się od 1945 r., będąc jednocześnie korespondentem „Gazety Literackiej“. W tym okresie publikuje zbiór wierszy, szereg opowiadań i szkiców. Powieść *Żniwa* — pierwszy, poważniejszy jej utwór — uzyskuje w 1950 roku Nagrodę Stalinowską I-go stopnia. Czym wyróżnia się spośród innych książka, która stawia Halinę Nikołajewą, dotychczas nieznaną, w rzędzie czołowych pisarzy radzieckich? Temat powieści — podnoszenie się z ruiny wojennej zacoфанego kołchozu — był już poruszany w wielu innych powieściach radzieckich. Żadna jednak z nich nie daje tak pełnego, żywego i barwnego obrazu ludzi wsi radzieckiej na tle ich życia osobistego, pracy zawodowej, społecznej i partyjnej, jak „*Żniwa*“ Nikołajewej. Każda z przedstawionych postaci odtworzona jest wnikliwie, nie pozbawiona wad i śmieszności. Trudna jest walka o dźwignięcie z upadku kołchozu „Pierwszy Maja“, trudna jest walka o rozstrzygnięcie osobistych, rodzinnych konfliktów.

Przewodniczący kołchozu, Wasilij Bortnikow, członek partii, człowiek o żelaznej woli i energii, całą duszą oddany kołchozowi, nie od razu znajduje właściwe podejście do ludzi, nie od razu rozumie, że komenderowanie — nie rzadko nawet grubiańskie — nie może dać rezultatów, że trzeba starać się ludzi zrozumieć i przekonać, a wtedy zdobędą się na wielki wysiłek. Interesująco przedstawione jest w powieści zagadnienie komunistycznej moralności na tle życia rodzinnego. Ten sam Wasilij musi przełamać w sobie burżuazyjny, „własnościowy“ stosunek do żony i wtedy dopiero odzyskuje szczęście rodzinne. Postać Awdotii, cichej, dobrej, zagłuszonej przez męża kobiety, która tęskni do twórczej pracy w kołchozie i wreszcie nauczy się walczyć o własne szczęście, stanowi duży sukces pisarski autorki. Obok Wasilija i Awdotii przewijają się wiele postaci zjednoczonych wspólnym wysiłkiem doprowadzenia kołchozu do rzędu przodujących. Poznajemy starą Wasilię, dla której ferma owcza droższa jest od rodzinnego domu; młodą, zadziorną wietrznicę Frisję, która swój nieokiełznany temperament zaprzęgnie do mistrzowskiej pracy traktorzystki i kombajnerki, Piotra-chuligana, który z trudem i wysiłkiem znajduje właściwą dla siebie drogę; sekretarza komsomolskiej organizacji,

Aloszę i wielu innych. Osobne miejsce należy się mistrzowskiemu przedstawieniu w *Żniwach* roli partii w życiu radzieckich ludzi i postaci sekretarza rejonowego komitetu partii, Andrzeja Strelcowa. Andrzej, czuwając nad pracą kołchozu „1 Maja“, pomaga 3-osobowej organizacji partyjnej w kołchozie i uczy kierować ludźmi, naprowadza na właściwą drogę, budzi szacunek i wiarę w człowieka. Widzimy go wkraczającego w życie kołchozu w każdej trudnej chwili.

Książka w pełni oddaje siłę oddziaływania partii oraz piękno pracy partyjnej, która łączy ludzi silniej niż wszystkie inne więzy.

Żniwa Nikołajewej to książka o bogatej problematyce, nadająca się do głośnego czytania w bibliotece. Poszczególne jej fragmenty mogą stanowić podstawę do dyskusji nad szeregiem zagadnień niezmiernie bliskich i ważnych dla mieszkańców wsi. Dla ułatwienia pracy bibliotekarzom wskazujemy poniżej kilka wybranych urywków do głośnego czytania. Przypominamy, że samo czytanie nie powinno trwać dłużej niż 20 minut. Kilka minut (około 5-ciu) należy poświęcić autorce, drugie 5 minut na wprowadzenie słuchaczy w treść książki, co umożliwi im zrozumienie czytanego fragmentu, około pół godziny — na przeprowadzenie swobodnej pogawędki ze słuchaczami nad zagadnieniem, dominującym w przeczytanym urywku.

Przykładowo wybrane urywki do głośnego czytania

CZĘŚĆ PIERWSZA

Rozdział 1 *I c h t r o j e* (powrót Wasilija Bortnikowa do domu) od str. 7 do str. 18, cały rozdział.

Rozdział 7 *D r o ż s z y n a d t y s i ą c e* (pierwsze zebranie partyjne)

Od początku rozdziału str. 106 do słów: „Po drodze do domu Wasilij rozmyślał o tym, że Piotrowicz nie omylił się i przysłał do kołchozu odpowiednich ludzi“ str. 117.

Rozdział 11 **W i e r n a f a l a** (Awdotia jedzie na kursy hodowlane)

Od słów: „Następnego dnia rano, jeszcze przed świtem Awdotia wyjechała do Ugrenia“ — str. 190, do końca rozdziału, str. 210.

CZEŚĆ DRUGA

Rozdział 1 **W a ż n e d l a n a s z e g o k o ł c h o z u** (powrót Awdotii z kursu i początek jej nowej drogi życiowej)

Od słów: „Dobrze znane Awdotii budynki, obory, owczarnie i chlewy, płoty i ścieżki wydawały jej się odnowione“ — str. 216 do słów: „Pomyślny rozwój prac na farmie przysparzał Awdotii wiele radości i pomagał jej znosić ciężar rodzinnych rozterek.“ str. 225.

Rozdział 3 **W i o s n a** (Siew wiosenny)

Od słów: „Nastał kwiecień“ — str. 226 do końca rozdziału — str. 272.

Rozdział 4 **N a p o l u F r o ś k i** (Walka z posuchą)

Cały rozdział od str. 272 do str. 285.

CZEŚĆ TRZECIA

Rozdział 1 **S t a r e p o n o w e m u** (Rozliczenie dniówek obrachunkowych)

Od słów: „W pierwszych dniach października kołchoźnicy zwieźli ziarno do swoich zasieków“ — str. 342 do słów: „Nikt przodownikom kołchozu nie zazdrościł bogactwa, przeciwnie, dumni byli z tych ton ziarna i warzyw, jakby je sami otrzymali.“ str. 345.

Rozdział 6 **N a t r z e c i m b i e g u** (Żniwa).

Od słów: „Kłosa były już pełne i ciężkie“ — str. 476 do końca rozdziału str. 485.

Z. Ż.

Z TERENU

BIBLIOTEKI ŁÓDZKIE W PGR

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej był okresem żywej, intensywnej pracy bibliotek miejskich w Łodzi.

W tym czasie, w ramach akcji łączności miasta ze wsią, zorganizowano w dniu 7. XII. 1952 r. w świetlicy PGR Popień k/Rogowa dużą imprezę zespołową.

Nasze serdeczne stosunki z ludnością Popnia datują się już od październikowej imprezy przedwyborczej.

Grudniowa niedziela. Porywisty, ostry wiatr. Silny mróz. Jest godzina 10 rano. W gmachu Miejskiej Biblioteki im. L. Waryńskiego, przy ul. Gdańskiej 102 — przygotowania do drogi. Ostatnie próby recytacji, śpiewu z akordeonem, płyt patefonowych (w świetlicy w Popniu nie ma światła elektrycznego ani radia — przyda się i patefon).

Kosz z książkami, czasopisma „Przyjaźń“ i „Wolność“, plansze i plakaty, płótno niezbędne do dekoracji, świece, lichterze, lampki naftowe, gwoździe, pinezki, klej, koce, kożuszki dla okrycia w drodze nówek dziecięcych, a wreszcie — niezbędne dokumenty i teksty — wszystko gotowe!

Jadą młodzi recytatorzy, jedzie aktyw czytelnicy z II i III Wypożyczalni Książek dla Dzieci i Młodzieży wraz z opiekunami, z przedstawicielami Komitetów Rodzicielskich.

Godzina 11,30. Przyjeżdża auto. Gromada dzieci „wypada“ przed gmach. Przeżywamy chwilę niepokoju: auto, (uzyskane dzięki Kom. Dzielnic. PZPR Śródmieście Lewa), z ZPW im. J. Niedzielskiego jest za małe. Nie pomieści naszej 40-osobowej gromady. W kilka chwil decydujemy się: część zespołu pojedzie natychmiast, potem auto wróci i zabierze resztę osób.

Pierwsza grupa ze śmiechem i piosenką zajechała do Popnia. Nuże do roboty!

Księgarze „Domu Książki“ przygotowują stoisko z książkami pisarzy radzieckich i loterią książkową. Bibliotekarki i aktyw czytelnicy robią doraźną dekorację sali, rozwieszają plansze, plakaty, układają książki, które chcemy zapropagować wśród uczestników imprezy.



Sekretarz KG PZPR i jedna z opiekunek naszych dzieci rozdają obecnym na sali „Przyjaźń“ i „Wolność“ (100 egzemplarzy uzyskano bezpłatnie od Zarządu Wojewódzkiego TPPR).

W międzyczasie przyjechała druga część naszej ekipy.



Audytoryum stanowili mieszkańcy PGR w wieku od ...9 miesięcy do ...75 lat.

Program naszej imprezy składał się z czterech części:

Cz. I: słowo wstępne i montaż literacki, poświęcony przyjaźni polsko - radzieckiej.

Cz. II: pogadanka o M. Gorkim i odczytywanie wyjątków z jego książek.

Cz. III. recytacje poezji radzieckiej, melodie i pieśni radzieckie (akordeon).

Cz. IV: przeznaczona głównie dla dzieci — inscenizacja kilku bajek polskich i radzieckich, pieśni i tańce radzieckie (zespół).

Cz. I. — Montaż wykonało grono bibliotekarzy. Złożyły się nań: słowo wiążące o przyjaźni polsko - radzieckiej oraz wiersze (m. in. Mickiewicza „Do przyjaciół Moskali“, Puszkina: „Mickiewicz“ (wyjątki), Kubiaka — „Kraków 17 stycznia 1945 r.“, Brzechwy — „Pałac Kultury“).

Najbardziej podobała się obecnym recytacja wiersza J. Brzechwy.

Cz. II. — Kol. Zofia Rudnicka wygłosiła pogadankę o Maksymie Gorkim. Z prostych, szczerych słów wyrastała piękna postać wielkiego obrońcy ludu, pisarza, który życie poświęcił walce o sprawiedliwość, prawdę i pokój. Prelegentka umiejętnie zachęcała słuchaczy do poznania twórczości Gorkiego. Pogadankę ilustrowały wyjątki z utworów Gorkiego („Dzieciństwo“, „Moje uniwersytety“, „Wśród ludzi“, „Matka“, „W Ameryce“) odczytane przez aktywistkę 9 Rej. Wypożyczalni Książek dla Dorosłych — studenta Politechniki Łódzkiej.

Cz. III. — to recytacje poezji radzieckiej i polskiej oraz muzyka. Wygłoszone zostały między innymi wiersze: Swietłowa: „Grenada“ i Broniewskiego „Co mi tam troski“. Wypowiedzieli je: aktywistka III Rej. Wypożyczalni Książek dla Dzieci i Młodzieży, uczennica klasy IX oraz bibliotekarz.

Część muzyczną wypełnił ob. Jerzy Janczak, grając na akordeonie radzieckie pieśni ludowe i żołnierskie oraz wiązanki pieśni masowych. Wykonane utwory muzyczne były gorąco przyjęte przez publiczność.

Ostatnią IV część programu przeznaczono dla dzieci, których dużo było na sali.

Pod kierunkiem bibliotekarki, młodociani czytelnicy II Rejonowej Wypożyczalni Książek dla Dzieci i Młodzieży — uczennice i uczniowie klasy VI i V szkoły TPD w Łodzi oraz klasy IV i V szkoły podstawowej Nr 56 — wykonali inscenizację kilku bajek: „Dwie gęsiareczki“, „Śnieżki“ i „Kuba ma bat“ — Szuchowej oraz „Barany“ i „O mimozie“ — Michałkowa.

Inscenizacja wywołała huragany śmiechu wśród młodych i dorosłych widzów. Posypały się również prośby o książkę Michałkowa („...bo my ją chcemy koniecznie przeczytać“, „a ja już nie będę taki piecuch“ itp.).



Wieczór zbliżał się ku końcowi. Wystąpił jeszcze zespół czytelniczek III Rej. Wypożyczalni Książek dla Dzieci i Młodzieży (przeważnie uczennice kl. VI szkoły podstawowej Nr 19). Odśpiewały one kilka piosenek, m. in. „Kawaliry“ i „Pod borem“ (z repertuaru „Mazowsza“), pieśń „Przez stepy“ i „Pochód przyjaźni“. Wreszcie — żywo i z przejęciem — dziewczynki odśpiewały po rosyjsku „Czastuszki“ i z dużym wdziękiem

odtańczyły kujawiaka. Jednolite stroje (długie czerwone spódnice z barwnymi pasami u dołu, białe bluzeczki i czerwone chustki na szyi) harmonizowały z treścią wykonanych przez zespół pieśni i tańców.

Zakończyliśmy imprezę zachętą do poznania literatury radzieckiej.

Przedstawicielka Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, kierowniczką Biblioteki Powiatowej w Brzezinach przekazała opiekunowi Punktu Bibliotecznego w PGR Popień około 100 książek pisarzy radzieckich w tym wiele utworów Gorkiego.

Obecny w czasie trwania całej imprezy sekretarz KG PZPR w Popnie, w imieniu widowni, w serdecznych słowach podziękował organizatorom wieczoru i młodocianym wykonawcom.

Jadwiga Nadratowska

JESZCZE JEDEN PUNKT BIBLIOTECZNY

Oto wiadomości z gminy Gozd pow. koszalińskiego.

W styczniu bieżącego roku kierowniczką biblioteki gminnej, kol. Hildegarda Nowakowska, wspólnie z kierownikiem świetlicy gminy Gozd ob. Janem Pniewskim zorganizowała w gromadzie Gorawino zebranie czytelnicze. Celem zebrania było założenie punktu bibliotecznego we wspomnianej gromadzie.

Na wstępie kierowniczką biblioteki gminnej wygłosiła krótki referat, w którym omówiła znaczenie sieci bibliotek dla podniesienia kultury mas robotniczo - chłopskich oraz rolę punktu bibliotecznego w upowszechnianiu czytelnictwa i książki na wsi. Pokrótkę opowiedziała ona zebranych dzieje biblioteki gminnej w Gozdzie. Otwarta ona została w dniu 16. I. 1946 roku, kiedy to na Ziemiach Odzyskanych odczuwało się jeszcze bardzo brak książki polskiej. Biblioteka liczyła podówczas

zaledwie 500 tomów. W tym samym dniu na terenie gminy uruchomiono 2 punkty biblioteczne w Ubiedniu i Kurowie. Dzięki troskliwej opiece Państwa Ludowego, biblioteka rozwijała się z dnia na dzień i obecnie liczy 1400 tomów.

Obok wypożyczalni uruchomiona została świetlica. Dzięki dobrze rozumianej współpracy między świetlicą i biblioteką, mieszkańcy gminy Gozd mogą dziś spędzać przyjemnie czas na słuchaniu audycji radiowych, korzystaniu z licznych gier, czytaniu dzienników i czasopism oraz książek. Przy tym czytać mogą indywidualnie, lub w ramach organizowanych przez bibliotekę zespołów czytelniczych.

„Obecnie na terenie gminy istnieją cztery punkty biblioteczne, a dzisiaj zebraliśmy się, aby zdecydować o zorganizowaniu piątego punktu“. Referentka zwróciła się do zebranych, zachęcając ich do wypowiedzi na temat potrzeby założenia punktu w gromadzie Gorawino. Głos zabiera wielu zebranych. Z ich wypowiedzi jasno wynika, iż rozumieją znaczenie książki w życiu człowieka i mocno odczuwają potrzebę posiadania punktu bibliotecznego. Dla ilustracji podajemy wypowiedzi niektórych z nich. Oto głos zabiera Jan Merda, rolnik, wyrażając głębokie zadowolenie z powstania punktu bibliotecznego w gromadzie — stwarza to istotną możliwość korzystania z książek. „Wieczory zimowe są długie — mówi Jan Merda — książka je skróci i uprzyjemni — przyniesie ona również korzyść niejednemu z nas“. Mówi on w dalszym ciągu, że najbardziej interesują go książki o nawozach sztucznych. Kierowniczką biblioteki gminnej obiecuje mu przysłać natychmiast wspomniane książki. Podobnie wypowiadają się inni rolnicy, jak Stanisław Jachacz i Bolesław Kasztelan. W wypowiedziach swoich podkreślają oni „że w książce każdy znajdzie coś dla siebie i dowie się o nowych sposobach gospodarowania na roli, co przyniesie mu na pewno dużo korzyści“. „Książki interesująco przedstawiają wydarzenia z codziennego życia“ — mówią inni uczestnicy zebrania.

Po zakończeniu dyskusji, kierowniczką biblioteki gminnej zaproponowała przeprowadzenie wyborów kierownika

punktu bibliotecznego. Jednogłośnie wybrano wielkiego miłośnika książek ob. Edwarda Merdera. Nowy kierownik punktu natychmiast przystąpił do pełnienia swych obowiązków i pierwszego dnia zapisał 8 czytelników.

OD REDAKCJI.

Wierzimy głęboko, że nowootwarty punkt biblieczny w Gorawinie — to jeszcze jeden żywy ośrodek oddziaływania uświadamiającego na mieszkańców wsi poprzez książkę i gazetę. Nie wątpimy, że niedługo otrzymamy nowe wiadomości o pracy, czytelnikach, rozwoju czytelnictwa w Gorawinie. Na razie życzymy nowemu punktowi oraz jego kierownikowi powodzenia w pracy nad upowszechnieniem czytelnictwa.

KOMUNIKATY

Referat Wydawniczy ZBiAP, Warszawa, Koszykowa 26 zawiadamia, iż w najbliższym czasie ukażą się następujące broszury:

J. GRYCZ i E. KURDYBACHA — *Bibliografia w teorii i praktyce oraz wykaz ważniejszych bibliografii i dzieł pomocniczych* — cena zł 17.40

W. BIENKOWSKI — *O pseudo-nauce bibliologii i najpilniejszych zadaniach bibliografii* — cena zł 5.50

M. DAWIDCZYŃSKA — *Bibliotekarze przy pracy* — cena zł 6.—

* * *

*

Administracja Wydawnictw ZBiAP przyjmuje zamówienia na prenumeratę czasopism, która w r. 1953 wynosić będzie rocznie:

Poradnik Bibliotekarza	— zł. 18.—
Bibliotekarz	— „ 24.—
Przegląd Biblieczny	— „ 28.—

Redaguje: Komitet Redakcyjny

Wydawca: Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Koszykowa 26.

Warunki prenumeraty: zł 18 rocznie.

Nakład 10000 egz. Papier drukowy satynowany kl. VII 61 x 86. cm, 60 g.
Obj. 1½ ark. Zam. nr 41 z dnia 9.III.53. Druk ukończono dn. 9.IV.53

Warszawska Drukarnia Naukowa, Warszawa, Śniadeckich 8. 4-B-14015